



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 30 grudnia 2016 r.

INFORMACJA PRASOWA

Oskarżony o znęcanie się nad córeczkami konkubiny

Prokuratura Rejonowa Łódź – Górna oskarżyła 26 – letniego mężczyznę o znęcanie się nad trzema córkami konkubiny w wieku: 10 miesięcy, 4 i 5 lat. W skierowanym do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa akcie oskarżenia, przyjęto, że w odniesieniu do najmłodszej z dziewcząt łączyło się ono ze szczególnym okrucieństwem – stwierdzono bowiem u niej między innymi powstałe w różnym czasie złamania rączki i nóżki oraz ślady poparzeń zapalniczką i papierosem. Oskarżonemu grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 10.

Zawiadomienie wskazujące na możliwość stosowania przemocy wobec 10 – miesięcznej dziewczynki złożone zostało przez członka zespołu pogotowia ratunkowego, udzielającego jej w dniu w dniu 7 marca 2016r. pomocy medycznej. Dziewczynka przewieziona została do Szpitala CZMP w Łodzi. W związku ze zgłoszeniem i stwierdzonymi obrażeniami ciała dziecka zatrzymany został 26 – letni konkubent matki. W toku wdrożonego śledztwa podejrzenia, że dziewczynka była maltretowana potwierdziły się. Jak ustalono, 26 – latek, od połowy 2015r., pozostawał w konkubinacie z matką pokrzywdzonych dzieci. Wszystkie one pochodzą z wcześniejszego związku kobiety z innym mężczyzną. Bardzo szybko, bo już od lipca 2015r., wspólnie wychowywane dzieci stały się ofiarami przemocy ze strony nowego partnera ich matki.

Do znęcania dochodziło w Łodzi, Zakopanem oraz na terenie Wielkiej Brytanii. Z całokształtu zebranych w sprawie dowodów wynika, że dziewczęta były bite po różnych częściach ciała, oskarżony nimi potrząsał, krzyczał na nie. W stosunku do

dwóch starszych córek konkubiny, używał słów wulgarnych i je zastraszał. Wszystko wskazuje na to, że ofiarą szczególnie drastycznej przemocy była najmłodsza z dziewcząt. W okresie kilkunastu dni poprzedzających zatrzymanie 26 – latka, została ona kilkakrotnie pobita. Najprawdopodobniej była przez niego szarpana, popychana, bita po różnych częściach ciała, ciągnięta za uszy. Ślady oparzeń na brodzie i ręczce wskazują, że dziewczynka mogła być przypalana zapalniczką i papierosem. Podczas pobicia, jakie miało miejsce przed 29 lutego 2016 roku, doszło do złamania nóżki, natomiast bezpośrednio przed 7 marca 2016 roku do złamania ręki. Jak wynika z pozyskanej w sprawie opinii opracowanej przez biegłego z zakresu medycyny sądowej, obrażenia stwierdzone u dziewczynki powstały w różnym czasie i ich całościowy obraz może wskazywać na pobicie lub inną formę przemocy wobec dziecka. Stwierdzone u dziewczynki obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni.

W śledztwie 26 – latek nie przyznawał się do stawianych zarzutów, składając wyjaśnienia rozbieżne z ustaleniami poczynionym w oparciu o inne dowody. Bezpośrednio po zatrzymaniu, na wniosek prokuratora został on tymczasowo aresztowany. W dalszym ciągu przebywa w areszcie.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania